

<https://doi.org/10.18778/0208-6050.10.06>

Andrzej Maciej Brzeziński

### ROSJA A SPRAWA OGRANICZENIA ZBROJEŃ NA KONFERENCJI HASKIEJ W 1907 R.

Haskie konferencje pokojowe, zwołane przez Rosję w 1899 i 1907 r. dążyły do wyeliminowania niebezpieczeństwa wojny przez rozbudowę pokojowych środków załatwiania sporów międzynarodowych, humanitaryzacji sposobów prowadzenia wojny i ograniczenia zbrojeń<sup>1</sup>.

Tło historyczno-polityczne konferencji haskich jest stosunkowo mało znane. Prace z zakresu prawa międzynarodowego ujmują konferencje haskie na ogół od strony dogmatycznej, a literatura historyczna poświęca im niewiele miejsca<sup>2</sup>. Szczególnie słabo zbadany jest stosunek wielkich mocarstw do sprawy ograniczenia zbrojeń, która wystąpiła na arenie międzynarodowej, zarówno w 1899 jak i w 1907 r. Artykuł niniejszy jest przyczynkiem do wyjaśnienia stanowiska Rosji wobec sprawy ograniczenia zbrojeń na drugiej konferencji haskiej w 1907 r.

<sup>1</sup> Większość konwencji haskich z 1907 r. (konwencje haskie z 1899 r. nie obowiązują) zachowała swoje znaczenie po dzień dzisiejszy i stanowi, obok konwencji genewskich, podstawowe źródło prawa wojennego. Zob. S. Nahlik, *Dorobek wielkiej kodyfikacji (w 60-lecie konferencji haskiej z 1907 r.)*, „Państwo i Prawo” 1967, z. 12, s. 937-949. Komplet materiałów drugiej konferencji haskiej: *Deuxième Conférence Internationale de la Paix, La Haye 15 VI—18 X 1907. Actes et documents*, t. 1-3, La Haye 1908; w jęz. polskim: zob. *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów*, wstęp i oprac. Gelberg, t. 1, Warszawa 1954, s. 234 i n.

<sup>2</sup> Zob. H. Wehberg, *La contribution des Conférences de la Paix de la Haye au progrès du droit international*, „Recueil des Cours de l'Académie de Droit International” 1931, t. 37, III; W. I. Hull, *The two Hague Conferences and their Contribution to International Law*, New York 1908 (II wyd. 1970); A. J. Kamiński, *Stanowisko Niemiec na pierwszej konferencji haskiej (1899)*, Poznań 1962.

— Motywy zwołania przez rząd carski pierwszej konferencji haskiej w 1899 r. zostały już omówione częściowo w opracowaniach historycznych<sup>3</sup>. Trudności finansowe zmusiły rząd carski do szukania sposobu zmniejszenia wydatków na zbrojenia bez uszczerbku dla siły militarnej Rosji<sup>4</sup>. W tym celu dyplomacja carska wystąpiła z propozycją zwołania międzynarodowej konferencji pokojowej, aby przy jej pomocy powstrzymać wzrost zbrojeń lądowych Austro-Węgier i Niemiec oraz doprowadzić do zmniejszenia ciężaru gatunkowego angielskiej marynarki wojennej. Na podstawie propozycji rosyjskich zawartych w nocie okólnej wręczonej 11 I 1899 r. członkom petersburskiego korpusu dyplomatycznego, zagadnieniem ograniczenia zbrojeń zajęła się pierwsza konferencja haska (18 V—29 VII 1899 r.). Wniesiony przez delegację rosyjską projekt przewidujący zakaz zwiększania stanu liczebnego wojska i budżetu wojskowego w ciągu pięciu lat oraz zakaz zwiększania budżetu morskiego w okresie trzech lat spotkał się ze sprzeciwem innych mocarstw, zwłaszcza wilhelmińskich Niemiec. Inicjatywa rządu carskiego zakończyła się niepowodzeniem. Konferencja ograniczyła się do uchwalenia „życzenia” (voeu), zgłoszonego przez delegata francuskiego Leona Bourgeois, aby rządy „podjęły studia nad możliwością porozumienia w sprawie ograniczenia sił zbrojnych lądowych i morskich oraz budżetów wojennych”<sup>5</sup>.

Pierwsza konferencja haska w 1899 r. wykazała, że rozpatrywanie kwestii ograniczenia zbrojeń na szerszym forum międzynarodowym jest niezwykle trudne i skomplikowane. Mimo to, w przekonaniu wielu ówczesnych pacyfistów problem ten rozwiązać miała nowa konferencja

<sup>3</sup> M. Tate, *The Disarmament Illusion. The Movement for a Limitation of Armaments 16 1907*, New York 1942, s. 167-266; A. Jeruzalimski, *Polityka zagraniczna i dyplomacja niemieckiego imperializmu w końcu XIX wieku*, Warszawa 1934 (tłum. z ros.), s. 623-628; Kamiński, *op. cit.*, *passim*; *Historia dyplomacji 1871-1914*, t. 2, Warszawa 1973 (tłum. z ros.), s. 447-451; D. L. Morrill, *Nicholas II and the Call for the First Hague Conference*, „*The Journal Modern History*” 1974, t. 46, nr 2, s. 296-313.

<sup>4</sup> W związku z wprowadzeniem przez Austro-Węgry do artylerii polowej swoich armii dział szybkostrzelnych, rosyjskie ministerstwo wojny stanęło w początkach 1898 r. przed perspektywą przebrojenia artylerii rosyjskiej kosztem 120 mln rb. Minister spraw wojskowych gen. Aleksy Kuropatkin proponował zawarcie porozumienia z Austro-Węgrami, zobowiązującego obie strony do niewprowadzania nowych dział. Projekt ten upadł, gdyż skazywałby armię rosyjską na pozostawanie w tyle za armiami innych państw (*K istorii pierwoj Gaagskoj konferencii 1899 g.*, „Krasnyj Archiw” 1932, nr 50-51, s. 70; S. J. Witte, *Wospominanija*, t. 2, Moskwa 1960, s. 159-162.

<sup>5</sup> *Les Conventions et Déclarations de la Haye de 1899 et 1907*, New York 1918, s. 29.



haska. Jej zwołania domagały się m. in. Kongresy Pokoju i Unia Międzyparlamentarna<sup>6</sup>.

W porównaniu z 1899 r. tło historyczno-polityczne drugiej konferencji haskiej było o wiele bardziej złożone. W początkach XX w. sytuacja międzynarodowa uległa gwałtownemu zaostrzeniu. Złożyły się na to przede wszystkim: wojna rosyjsko-japońska na Dalekim Wschodzie, pierwszy kryzys marokański oraz nasilenie się rywalizacji angielsko-niemieckiej na morzu. Coraz wyraźniej zaznaczał się podział mocarstw europejskich na dwa wrogie sobie bloki polityczno-wojskowe — Trójprzymierze i Trójporozumienie. Równocześnie mocarstwa zwiększały zbrojenia lądowe i morskie, aby nie dać się zaskoczyć przez rywali.

Drugą konferencję haską zwołała formalnie Rosja, ale faktycznie jej inicjatorem był rząd Stanów Zjednoczonych. Obradująca w St. Louis 12—15 IX 1904 r. XII Konferencja Unii Międzyparlamentarnej wysłała do prezydenta Teodora Roosevelta deputację z żądaniem zwołania możliwie szybko nowej konferencji pokojowej. Prezydent poparł tę ideę, licząc, że konferencja haska mogłaby przyczynić się do rychłego zakończenia wojny rosyjsko-japońskiej. Roosevelta niepokoiła siła, jaką Japonia wykazała już w początkowej fazie wojny. Zbytne wzmocnienie pozycji Japonii na Dalekim Wschodzie nie leżało w interesie Stanów Zjednoczonych. Oficjalnie Roosevelt twierdził jednak, że konferencja pokojowa nie może mieć żadnego związku z wydarzeniami na Dalekim Wschodzie<sup>7</sup>.

Rząd amerykański 21 X 1904 r. wystosował notę do państw sygnatariuszy aktu końcowego konferencji haskiej z 1899 r. z propozycją zwołania w niedługim czasie nowej konferencji pokojowej w Hadze<sup>8</sup>. Dyplomacja carska przyjęła tę inicjatywę z dużym niezadowoleniem. Potraktowano ją, jako jeden ze sposobów mieszania się prezydenta Roosevelta w wojnę rosyjsko-japońską, aby po pierwszych zwycięstwach Japonii doprowadzić do zawarcia niekorzystnego dla Rosji pokoju<sup>9</sup>. W połowie grudnia 1904 r. rząd carski poinformował Waszyngton, że odnosi się pozytywnie do idei zwołania konferencji haskiej, ale dopóki toczyć się będzie wojna na Dalekim Wschodzie udział Rosji w konferencji jest

<sup>6</sup> Ch. Lange, *L'Union Interparlementaire et la Réduction des Armements*, [w:] *L'Union Interparlementaire de 1899 à 1939*, Genève 1939, s. 63-86.

<sup>7</sup> *British Documents on the Origins of the War 1898-1914.*, ed. G. P. Gooch, H. Temperley, t. 1-11, London 1926-1938, (dalej — BD), cyt. t. 8, nr 157, *Foreign Office Memorandum 23 IX 1905*.

<sup>8</sup> *Papers Relating to the Foreign Relations of the United States, 1904*, Washington 1905, s. 10-11.

<sup>9</sup> A. Dobrow, *Dalniewostoczna polityka SSZA w pieriod rusko-japońskiej wojny*, Moskwa 1952, s. 217-219.



niemożliwy<sup>10</sup>. Podobne stanowisko zajęły inne mocarstwa, akceptując ideę zwołania drugiej konferencji haskiej, ale wskazując, że może to nastąpić dopiero po zakończeniu wojny rosyjsko-japońskiej. Rząd holenderski zgodził się być ponownie gospodarzem konferencji, zaznaczył jednak, że Rosja — inicjator pierwszej konferencji pokojowej — powinna zająć się również przygotowaniem i zwołaniem nowej konferencji<sup>11</sup>.

Po podpisaniu układu (pokojowego z Japonią 5 IX 1905 r.) rząd carski poinformował Waszyngton, że nadszedł „sprzyjający moment” dla zajęcia się przygotowaniem nowej konferencji pokojowej. W memorandum z 13 IX 1905 r. oświadczone, że car bierze inicjatywę zwołania konferencji w swoje ręce. Zapowiedziano także, iż rząd carski przygotuje projekt programu konferencji, który będzie mógł służyć za punkt wyjścia do dyskusji w Hadze<sup>12</sup>.

Prezydent Roosevelt określił to jako „komiczny obrót sprawy”, a posunięcie Mikołaja II jako „ponurą ironię” z jego strony. Uważał, że car, władca kraju, który dopiero co zakończył wyniszczającą wojnę, a ponadto ogarnięty ruchem rewolucyjnym, nie ma moralnego prawa do występowania przed światem jako rzecznik pokoju<sup>13</sup>. Niewątpliwie Roosevelt poczuł się urażony w swej ambicji, gdyż car odbierał mu doskonałą okazję do podkreślenia roli „apostoła pokoju”, jaką zyskał prezydent działając na rzecz zakończenia wojny rosyjsko-japońskiej<sup>14</sup>. Oficjalnie jednak Roosevelt zmuszony był oświadczyć, że z „zadowoleniem” przyjmuje inicjatywę rządu carskiego<sup>15</sup>.

Należy sądzić, że względy ambicjonalne, ale nie tylko one, skłoniły Mikołaja II do formalnego zwołania drugiej konferencji pokojowej. Car nie chciał nic stracić z propagandowej sławy, jaką przyniosła mu pierwsza konferencja haska. Oddanie inicjatywy zwołania drugiej konferencji pokojowej w inne ręce mogło oznaczać dla caratu dodatkowy spadek prestiżu międzynarodowego, który i tak osłabł bardzo po klęskach w wojnie z Japonią i krwawym tłumieniu rewolucji wewnątrz kraju. Względy polityczne nakazywały rządowi carskiemu wystąpić w roli organizatora konferencji, aby przygotować taki jej program, który odpowiadałby interesom caratu.

<sup>10</sup> *Papers...*, s. 12-14

<sup>11</sup> *BD*, t. 8, nr 157.

<sup>12</sup> J. B. Scott, *The Reports to the Hague Conferences of 1899 and 1907*, London 1917, s. 185.

<sup>13</sup> *The Letters of Theodore Roosevelt*, ed. E. E. Morrison, Harvard University Press 1952, t. 5, s. 30-31, *List Roosevelta do Carla Schurza 18 IX 1905 r.*

<sup>14</sup> W 1906 r. Roosevelt otrzymał nagrodę pokojową Nobla za mediację w wojnie rosyjsko-japońskiej.

<sup>15</sup> Scott, *The Reports...*, s. 185.



Jak wynika z dostępnych dokumentów, rząd carski był zainteresowany najbardziej zmianą kodyfikacji prawa międzynarodowego w zakresie prowadzenia wojny morskiej. W okresie wojny rosyjsko-japońskiej dochodziło z winy Rosji do szeregu konfliktów z W. Brytanią i innymi państwami neutralnymi, które w świetle obowiązującego wówczas prawa międzynarodowego było bardzo trudno zainterpretować i rozstrzygnąć<sup>16</sup>. Czarci dążyli więc do przeprowadzenia na forum międzynarodowym nowych konwencji, uwzględniających doświadczenia Rosji wyniesione z wojny na Dalekim Wschodzie.

Już w memorandum z 13 IX 1905 r. rząd carski zaznaczył, że wojna rosyjsko-japońska wyłoniła szereg „bardzo ważnych kwestii”, pozostających w ścisłym związku z aktem końcowym pierwszej konferencji haskiej. Dawano do zrozumienia, że druga konferencja pokojowa powinna sprawom tym poświęcić sporo uwagi<sup>17</sup>. W rosyjskim projekcie programu nowej konferencji haskiej, rozсланym 3 IV 1906 r. rządowi 46 krajów (26 państw brało udział w pierwszej konferencji pokojowej), sprawy wojny morskiej zajmowały najwięcej miejsca<sup>18</sup>. W opracowanym przez rosyjskie MSZ dokumencie podkreślano konieczność rozwinięcia zasad przyjętych w 1899 r. Akcentowano potrzebę dopracowania konwencji o pokojowym załatwianiu sporów międzynarodowych i roli Trybunału Rozjemczego w tym zakresie, rozwinięcia konwencji o prawach i zwyczajach wojny lądowej i morskiej oraz przystosowania do wojny morskiej konwencji genewskiej z 1864 r. Najbardziej znamieny był *passus* stwierdzający stanowczo, że przedmiotem obrad haskich nie mogą być sprawy dotyczące „ograniczenia zbrojeń wojskowych i morskich”. Rząd carski zajął więc w tej kwestii całkiem odmienne stanowisko, aniżeli było to w 1899 r.

Powodów zmiany stanowiska caratu w sprawie ograniczenia zbrojeń było kilka. Niewątpliwie znaczną rolę odegrało doświadczenie wyniesione z pierwszej konferencji haskiej, kiedy starania delegacji rosyjskiej

<sup>16</sup> BD, t. 4, nr 56, *Extract from the Annual Report for Russia for Year 1906* (Summary of British Claims on Russia); P. I. Ostrikow, *Anglijskaja pomoszcz Japonii wo wriemnia russko-japonskoj wojny 1904-1905 gg.*, „Uczyenje zapiski Kurskogo Gosudarstwiennogo Pedagogičeskogo Instituta” (Kursk) 1961, wypusk XIII, s. 111-112.

<sup>17</sup> Scott, *The Reports...*, s. 184.

<sup>18</sup> W zakresie wojny morskiej proponowano rozpatrzyć takie kwestie jak: bombardowanie przez morskie siły zbrojne portów, miast i wsi; przerabianie statków handlowych na okręty wojenne; stanowisko mocarstw neutralnych w wojnie morskiej; nieprzyjacielskie statki handlowe. (*Die Grösse Politik der Europäischen Kabinette 1871-1914*, Hrsgb. von J. Lepsius, A. Mendelssohn-Bartholdy, F. Thimme, Bd. 1-40, Berlin 1922-1926, (dalej GP), cyt. Bd. 23 (1), nr 7802, *Ostien-Sacken do von Tschirschky'ego 3 IV 1906 r.*)



skiej o ograniczenie wojska i budżetów wojskowych spotkały się ze sprzeciwem innych mocarstw. W rosyjskim MSZ uznano więc, że wprowadzenie do programu nowej konferencji punktu o ograniczeniu zbrojeń mogłoby spowodować raczej niezgodę, aniżeli wpłynąć pozytywnie na przebieg dyskusji. Znając nieugięte stanowisko Niemiec w sprawie ograniczenia zbrojeń, dyplomacja carska wolała nie poruszać drażliwego dla Berlina problemu. Mogłoby to być odczytane na Wilhelmstrasse jako jeszcze jedno wrogie Niemcom posunięcie Rosji. Stosunki niemiecko-rosyjskie bowiem ochłodziły bardzo po zajęciu przez Rosję profrancuskiego stanowiska na konferencji w Algieras (16 I—7 IV 1906 r.) w sprawie Maroka<sup>19</sup>.

Nie bez znaczenia był niechętny stosunek Mikołaja II do idei ograniczenia zbrojeń. Zrażony niepowodzeniem swej inicjatywy w 1899 r., car prawie przestał interesować się tym problemem<sup>20</sup>. Aleksander Izwolski, minister spraw zagranicznych Rosji (od 12 V 1906 r.) miał jak najgorszy pogląd na sprawę rozbrojenia. Uważał ideę rozbrojenia za „pozbawioną sensu”. Twierdził, że interesuje ona jedynie „histeryczne kobiety”, „profesorów prawa międzynarodowego” oraz kilku „polityków hipokrytów lub utopistów”<sup>21</sup>.

Dla caratu najważniejsze znaczenie miały względy militarne. Rosji potrzebne było odbudowanie sił lądowych i morskich po klęsce w wojnie z Japonią<sup>22</sup>. Szczególnie duże straty poniosła marynarka wojenna. Rosja utraciła w wojnie większość posiadanych nowoczesnych okrętów i pod względem tonażu spadła z trzeciego (po W. Brytanii i Francji) na siódme miejsce w świecie. Rząd carski dążył za wszelką cenę do odbudowania marynarki wojennej, gdyż miała ona znaczenie nie tylko militarne, ale i polityczne. W posiadaniu przez Rosję silnej marynarki wojennej upatrywano szansę powrotu jej do rangi wielkiego mocarstwa i odzyskania utraconego w wojnie z Japonią prestiżu. Gorącymi zwolennikami odbudowy marynarki wojennej byli Mikołaj II i Aleksander Izwolski. Odbudowanie marynarki wiązało się jednak z ogromnymi kosztami, dlatego carat mógł realizować jedynie część ambitnych planów morskich<sup>23</sup>.

<sup>19</sup> I. I. Astafiew, *Rusko-giermanskije diplomaticzeskije otnoszenija 1905-1911 gg.*, Moskwa 1972, s. 56-59.

<sup>20</sup> N. W. Charykow, *Glimpses of High Politics. Through War and Peace 1855-1929*, London—New York 1931, s. 257.

<sup>21</sup> M. Taube, *La Politique Russe d'avant Guerre et la fin de l'Empire des Tsars*, Paris 1928, s. 144.

<sup>22</sup> K. F. Szacilło, *Rossija pieried pierwoj mirowoj wojnoj. (Woorużenije sily carizma w 1905-1914 gg.)*, Moskwa 1974, s. 39, 43.

<sup>23</sup> Morski Sztab Generalny opracował i przedłożył carowi cztery programy odbudowy marynarki wojennej. Koszt największego programu wynosił 5 mld rb



W świetle przedstawionych faktów wynika, że idea ograniczenia zbrojeń nie miała w Petersburgu racji bytu. W kołach rządowych i wojskowych panowało przekonanie, że tylko przez szybkie odbudowanie armii lądowej i wojennej Rosja zdoła powrócić na arenę międzynarodową jako liczący się partner. W tej sytuacji dyskutowanie w Hadze na temat ograniczenia zbrojeń było z punktu widzenia rządu carskiego bezcelowe.

W nocy z 3 IV 1906 r. rząd carski proponował (w porozumieniu z rządem holenderskim) zwołanie drugiej konferencji haskiej w połowie lipca 1906 r. Termin ten uznał prezydent Roosevelt za nieodpowiedni, ponieważ w czerwcu 1906 r. miał odbyć się międzynarodowy Kongres Czerwonego Krzyża, a w lipcu konferencja krajów amerykańskich w Rio de Janeiro<sup>24</sup>. Zwołanie konferencji pokojowej, za zgodą innych mocarstw, postanowiono odroczyć do następnego roku.

Okres ten wypełniły działania dyplomatyczne wielkich mocarstw, koncentrujące się w znacznej mierze wokół sprawy ograniczenia zbrojeń. Brak tego problemu w rosyjskim projekcie programu drugiej konferencji haskiej spowodował nie przewidzianą przez dyplomację carską komplikację. 25 VII 1906 r. rosyjskie MSZ zostało poinformowane przez Foreign Office, że rząd angielski proponuje włączenie sprawy redukcji zbrojeń lub ograniczenia wydatków na zbrojenia do programu obrad haskich<sup>25</sup>.

Wystąpienie W. Brytanii na rzecz ograniczenia zbrojeń skierowane było przeciwko Niemcom. Po kryzysie marokańskim w 1905 r. W. Brytania i Niemcy przyspieszyły wyścig zbrojeń morskich. 4 XII 1905 r. przyjęto w Anglii opracowany przez lorda Cawdora program rozbudowy marynarki wojennej, przewidujący m. in. budowę nowego pancernika typu „Dreadnought” (trzy pancerniki rocznie). Pancerniki te przewyższały dotychczasowe siłą ognia artyleryjskiego i szybkością<sup>26</sup>. Admiralicja brytyjska sądziła, że budując potężniejsze okręty zwiększy przewagę Anglii na morzu. Uważano, że Niemcy nie będą w stanie wybudować szybko jednostek tego typu. Tymczasem już w maju 1906 r. Reichstag uchwalił ustawę o budowie ciężkich pancerników. Przewidywano

(stanowiło to wówczas 2,5 rocznego budżetu całego imperium rosyjskiego); realizację najmniej kosztownego programu (tzw. „Małego programu”), szacowano na 870 mln rb. W lipcu 1907 r. car zatwierdził jeden z wariantów „Małego programu”, którego koszt wynosił 126,7 mln rb (Szacillo, *op. cit.*, s. 36-38).

<sup>24</sup> Scott, *The Reports...*, s. 186-187.

<sup>25</sup> BD, t. 8, nr 193, *Memorandum w sprawie programu konferencji haskiej z 12 IV 1907 r.*

<sup>26</sup> Pancerniki te miały wyporność 22 500 ton, prędkość 21,5 węzłów i uzbrojone były w 10 dział 305 mm z pancernem burtowym o grubości 28 cm. Pierwszy „Dreadnought” wodowano w Anglii 10 II 1906 r.



także powiększenie marynarki wojennej o 6 wielkich krążowników i jedną flotyllę stawiaczy min. W Anglii uznano to za poważne zagrożenie dla brytyjskiej supremacji morskiej<sup>27</sup>. W tej sytuacji redukcja zbrojeń morskich lub ograniczenie budżetów na te zbrojenia dawało Anglikom szansę utrzymania ich przewagi na morzu. W kołach oficjalnych Londynu nie było zgody w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich. Część liberalów z premierem Henry Campbell-Bannermanem na czele opowiadała się za redukcją zbrojeń morskich. Argumentowano oficjalnie, że ogromne środki finansowe przeznaczone na zbrojenia mogłyby być wykorzystane na cele socjalne. Sądźono, że przykład Anglii skłoni rząd Rzeszy do zaprzestania wyścigu zbrojeń. Przymuszczano, że uczynią to także inne mocarstwa, z wyjątkiem Rosji. Rząd angielski zresztą nie miał nic przeciwko temu, aby Rosja, potencjalny sojusznik W. Brytanii, uzupełniła dotkliwe straty poniesione w wojnie z Japonią<sup>28</sup>. Anglikom zależało przede wszystkim na zmniejszeniu ciężaru gatunkowego niemieckiej marynarki wojennej.

W maju 1906 r. odbyła się dyskusja w parlamencie angielskim zalecająca rządowi ograniczenia wydatków na zbrojenia morskie oraz wniesienie sprawy ograniczenia zbrojeń na forum konferencji haskiej<sup>29</sup>.

Admiralicja brytyjska krytykowała politykę rządu Campbell-Bannermana, sprzeciwiając się ograniczeniu programu lorda Cawdora. Uważano, że osłabi to siły morskie Anglii, a Niemcy i inne mocarstwa będą się nadal zbroiły. Twierdzono, że wniesienie sprawy ograniczenia zbrojeń na konferencję haską jest bezcelowe.

Rząd angielski 12 VII 1906 r. podjął kompromisową decyzję w sprawie redukcji programu lorda Cawdora. W latach 1907—1908 planowano budować po dwa ciężkie pancerniki i ewentualnie trzeci, jeśli konferencja haska zakończy się niepowodzeniem. Decyzja ta spotkała się z krytyką germanofobów i zwolenników rozbudowy brytyjskiej marynarki wojennej<sup>30</sup>.

Niewątpliwie gest rządu angielskiego mógł uchodzić za dowód jego intencji rozbrojeniowych. Dla Foreign Office był to doskonały atut w grze dyplomatycznej o wniesienie sprawy ograniczenia zbrojeń na forum konferencji haskiej. Rząd Rzeszy musiał w tej sytuacji zająć

<sup>27</sup> A. J. Marder, *From the Dreadnought to Scapa Flow*, t. 1, *The Road to War, 1904-1914*, New York 1961, s. 130-132.

<sup>28</sup> BD, t. 8, nr 175, *Grey do Roosevelta 12 II 1907 r.*; A. J. Spender, *The Life of the Right Hon. Sir Henry Campbell-Bannerman*, t. 2, London 1923, s. 363.

<sup>29</sup> Lord Avebury oznajmił w Izbie Lordów 25 V 1906 r., że budżet zbrojeniowy wzrósł w W. Brytanii z 35,6 mln f. szt. (1896 r.) do 66,27 mln (1906 r.). *Parliamentary Debates*, London 1906, 4-th ser., vol. 157, s. 1519.

<sup>30</sup> Marder, *op. cit.*, s. 130.



określone stanowisko. Decyzji rządu angielskiego towarzyszyły jednak butne oświadczenia admiralicji, że redukcja programu lorda Cawdora nie naruszy supremacji morskiej W. Brytanii. Podkreślano, że brytyjska marynarka wojenna nigdy jeszcze nie miała tak dominującej pozycji na morzach świata. Oświadczenia te podważały wiarę w uczciwość brytyjskiej intencji ograniczenia zbrojeń<sup>31</sup>.

Rządowi angielskiemu zależało, aby propozycję wniesienia sprawy ograniczenia zbrojeń na forum konferencji haskiej poparły inne mocarstwa. Było to sprawą niełatwą. Anglikom udało się z trudem uzyskać poparcie rządu Stanów Zjednoczonych. Prezydent Roosevelt uważał, że Stany Zjednoczone, biorąc pod uwagę wielkość ich wybrzeży, posiadają w porównaniu z mocarstwami europejskimi „minimalną” marynarkę wojenną<sup>32</sup>. Płynęła stąd sugestia, że to nie Stany Zjednoczone, ale mocarstwa europejskie powinny doprowadzić do redukcji swych zbrojeń morskich. Prezydent twierdził, że wielkie mocarstwa powinny utrzymać pewien poziom sił morskich i lądowych, aby nie doprowadzić do sytuacji, w której „wielkie wolne narody” ograniczą swą potęgę militarną, a „despotyzm i barbaryzm” pozostaną uzbrojone<sup>33</sup>. Ostatecznie, powątpiewając w możliwość osiągnięcia porozumienia w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich, rząd Stanów Zjednoczonych zgodził się przedyskutować ten problem w Hadze.

Propozycję wprowadzenia sprawy ograniczenia zbrojeń do programu obrad haskich poparł rząd hiszpański oraz bardzo nieśmiało (ze względu na Niemcy) rząd włoski<sup>34</sup>. Państwa te, mające poważne kłopoty finansowe, były zainteresowane ograniczeniem kosztownego wyścigu zbrojeń morskich.

Rządowi francuskiemu odpowiadał program konferencji haskiej opracowany przez sojuszniczą Rosję. W Paryżu odnięto się z niezadowolaniem do idei ograniczenia zbrojeń. Konflikt z Niemcami o Maroko oraz rozbudowa niemieckiej marynarki wojennej onasiliły we Francji germanofobię. Część polityków francuskich nie uważała „serdecznego porozumienia” z Anglią za wystarczającą gwarancję bezpieczeństwa Francji. W kołach rządowych Paryża panowało przekonanie, że Francja nie może rezygnować z silnej floty nawet w wypadku zawarcia sojuszu obronnego z W. Brytanią, gdyż byłaby zdana na łaskę Anglików. Twierdzono, że utrzymanie pozycji wielkiego mocarstwa

<sup>31</sup> Tamże, s. 131.

<sup>32</sup> *The Letters...*, t. 5, s. 357-358, *List Roosevelta do Whitea 14 VIII 1906 r.*; *BD*, t. 8; nr 166, *Grey do Duranda 17 X 1906 r.*

<sup>33</sup> *The Letters...*, t. 5, s. 345, *List Roosevelta do Carnegiego 16 VIII 1906 r.*

<sup>34</sup> G. Hosono, *Histoire du Désarmement*, Paris 1933, s. 111.



morskiego jest Francji niezbędne, aby mogła obronić się przed Niemcami i zapewnić bezpieczeństwo swym koloniom<sup>35</sup>.

Francuski minister marynarki Gaston Thomson oświadczył publicznie 16 V 1906 r., że byłoby „bardzo nieostrożnie” dla Francji, gdyby ograniczyła swój program budowy marynarki wojennej. Francja powinna utrzymać pozycję drugiego w świecie mocarstwa morskiego i nie może zaryzykować utraty tej pozycji „nawet na kilka godzin”<sup>36</sup>. Wypowiedź Thomsona świadczyła, że Francja uznaje supremację brytyjską na morzach, ale nie pozwoli wyprzedzić się Niemcom.

Rząd francuski nie chciał oficjalnie sprzeciwić się swej „przyjaciółce” Anglii w sprawie ograniczenia zbrojeń, aby nie dostarczać argumentów dyplomacji niemieckiej. 12 VI 1906 r. w Izbie Deputowanych premier Ferdinand Sarrien wskazał na potrzebę ograniczenia budżetów wojskowych, zgodnie z „życzeniem” wyrażonym przez mocarstwa na konferencji haskiej w 1899 r.<sup>37</sup> Oświadczenie to, pozbawione głębszych treści, mogło być odebrane jako moralne poparcie dla inicjatywy brytyjskiej, nie mogło natomiast urazić sojusznika Francji — Rosję.

W Berlinie odniesiono się z niechęcią do idei zwołania nowej konferencji pokojowej. Wilhelm II żywił cichą nadzieję, że konferencja się nie zbierze. Cesarz oświadczył stanowczo, że sprawa ograniczenia zbrojeń nie może znaleźć się w programie obrad haskich. W przeciwnym razie Niemcy nie wezmą udziału w konferencji. W połowie sierpnia 1906 r. Wilhelm II oświadczył ambasadorowi angielskiemu w Berlinie F. Lascellesowi, że „nie może być mowy” o ograniczeniu niemieckiej armii lądowej i marynarki wojennej. Zapewniał, że plany rozbudowy niemieckiej marynarki wojennej nie są wymierzone przeciwko komukolwiek, służą jedynie ochronie terytorium Niemiec i niemieckich interesów handlowych<sup>38</sup>. Dyplomacja niemiecka nie ukrywała, że przyjęła brytyjski plan ograniczenia zbrojeń, jako skierowany przeciwko Niemcom. Uznano go za „bezcelny krok” w celu utrzymania morskiego status quo<sup>39</sup>.

Niezręczność dyplomacji niemieckiej dostarczała rządowi angielskiemu atutu propagandowego. Gabinet Campbell-Bannermana mógł wykazać opinii publicznej, że jest rzecznikiem ograniczenia zbrojeń morskich i oszczędności, a Niemcy są nieprzejednanym przeciwnikiem. Stanowisko Niemiec popierały ślepo Austro-Węgry. Franciszek Józef I i rząd

<sup>35</sup> BD, t. 8, nr 160, *Bertie do Greya* 1 VI 1906 r.

<sup>36</sup> Tamże, nr 159, *Bertie do Greya* 17 V 1906 r.

<sup>37</sup> Hosono, *op. cit.*, s. 111.

<sup>38</sup> GP, Bd. 23(1), nr 7815, *Notatka cesarza Wilhelma II z 15 VIII 1906 r.* BD, t. 8, nr 163, *Lascelles do Greya* 16 VIII 1906 r.

<sup>39</sup> Marder, *op. cit.*, s. 131.



wiedeński oświadczyli, że sprzeciwiają się wniesieniu sprawy ograniczenia zbrojeń na forum konferencji haskiej. W przeciwnym razie podobnie jak Niemcy, Austro-Węgry nie wezmą udziału w obradach<sup>40</sup>. Polityka rządu angielskiego doprowadziła do umiędzynarodowienia sprawy ograniczenia zbrojeń. Mimo, że Anglicy nie wysunęli żadnego konkretnego projektu, żądali jedynie umieszczenia kwestii ograniczenia zbrojeń w programie obrad haskich, reakcja innych mocarstw była natychmiastowa. Okazało się, że państwa centralne nie chciały nawet podejmować dyskusji na drażliwy temat. Wielkie mocarstwa nie zamierzały zrezygnować z wyścigu zbrojeń, dążyły do wyprzedzenia przeciwnika, aby w przewidywanej wojnie wystąpić z pozycji silniejszego. Znamienne, że Anglia wystąpiła z inicjatywą rozbrojenia tylko dlatego, żeby skłonić Niemcy do redukcji ich marynarki wojennej. W Berlinie z łatwością przejrzano grę rządu angielskiego i sprzeciwiano się jakiegokolwiek dyskusji w dziedzinie ograniczenia zbrojeń.

W Petersburgu zapanowało duże niezadowolenie. Wbrew intencji rządu carskiego sprawa ograniczenia zbrojeń wypłynęła na forum międzynarodowe. Co więcej, kwestia ta a priori doprowadziła do rozdziewków między mocarstwami. Przed rządem carskim, odpowiedzialnym za przygotowanie konferencji, wyłonił się trudny problem pogodzenia rozbieżnych stanowisk mocarstw. Sama Rosja znalazła się po stronie państw sprzeciwiających się dyskusji rozbrojeniowej w Hadze, a więc Niemiec i Austro-Węgier. Ze względów politycznych było to dla dyplomacji carskiej niezbyt fortunate. Od maja 1906 r. toczyły się w Petersburgu uciążliwe rozmowy Izwołskiego z ambasadorem angielskim Arthurem Nicolsonem w sprawie uregulowania kwestii spornych w Afganistanie, Persji i Tybecie<sup>41</sup>. Dyplomacja francuska, zainteresowana bardzo zbliżeniem angielsko-rosyjskim, sekundowała tym rozmowom. Izwołski nie chciał być posądzony o sprzyjanie Niemcom. Z drugiej jednak strony, obawiał się reakcji Berlina, gdzie podejrzewano go o proangielskie sympatie.

W rosyjskim MSZ uznano, że należy podjąć próbę uzgodnienia stanowiska wielkich mocarstw w kwestii ograniczenia zbrojeń. Zadaniem tym obarczono Fryderyka Martensa, profesora prawa międzynarodowego o światowym autorytecie, stałego doradcę rosyjskiego MSZ (od 1889 r.). Liczono widocznie, że wielki szacunek, z jakim spotykał się

<sup>40</sup> *Documents Diplomatiques Français relatifs aux Origines de la Guerre 1914 (1871-1914)*, 2-e série 1901-1911, t. 1-14, Paris 1928-1959, (dalej — DDF), cyt. t. 10, nr 404, *Reverseau de Pichona* 30 I 1907 r.

<sup>41</sup> Układ angielsko-rosyjski podpisany został dopiero 31 VIII 1907 r. Zob. A. M. Brzeziński, *Sir Arthur Nicolson — ambasador Wielkiej Brytanii w Rosji (1906-1910)*, „Zeszyty Naukowe UL” 1978, S. I, z. 27, s. 124-129.



profesor w krajach zachodnioeuropejskich, będzie czynnikiem sprzyjającym w jego delikatnej misji. 14 I 1907 r. Martens udał się w dwumiesięczną podróż do Berlina, Paryża, Londynu, Rzymu i Wiednia. Profesor miał także spotkać się z przedstawicielami dyplomatycznymi Stanów Zjednoczonych w tych krajach, aby wysondować stanowisko amerykańskie<sup>42</sup>.

Misja prof. Martensa nie spełniła nadziei rosyjskiego MSZ. Rozmowy, jakie przeprowadził profesor w Berlinie i Wiedniu wykazały, że oba mocarstwa sprzeciwiają się kategorycznie włączeniu kwestii ograniczenia zbrojeń do programu obrad haskich<sup>43</sup>. W Rzymie, minister spraw zagranicznych Włoch Tommaso Tittoni oświadczył, że osobiście popiera inicjatywę brytyjską, ale w Hadze delegaci włoscy zajmować będą stanowisko neutralne<sup>44</sup>. W Paryżu oznajmiono Martensowi, że Francja uważa dyskusję w sprawie ograniczenia zbrojeń za bezcelową<sup>45</sup>. W Londynie żądano, aby kwestia ograniczenia wydatków zbrojeniowych została uwzględniona w programie konferencji haskiej. Szef Foreign Office Edward Grey zaznaczył jednak, że nie zamierza robić z tego problemu „kwestii politycznej”<sup>46</sup>. Rozmowy profesora, przeprowadzone z posłami amerykańskimi wykazały, że Stany Zjednoczone popierać będą inicjatywę brytyjską<sup>47</sup>.

Profesor był bezradny wobec różniejszych stanowisk mocarstw. Z treści i charakteru przeprowadzonych przez niego rozmów wynikało, że starał się nie urazić żadnej ze stron. Uznawał argumenty państw centralnych i Francji, natomiast wobec Anglików i Amerykanów deklarował gotowość Rosji do polubownego załatwienia sporu. Podczas spotkania z Greyem, Martens zgłosił projekt powołania „komisji rozbrojeniowej” złożonej z przedstawicieli wielkich mocarstw. Twierdził, że komisja taka mogłaby podjąć dyskusję w sprawie ograniczenia wydatków zbrojeniowych, a wynik swych obrad przedstawić na jednej z sesji plenarnych konferencji haskiej. Propozycja Martensa zmierzała do tego, aby drażliwy problem rozbrojeniowy był dyskutowany poza konferencją, bez udziału „państw małych”. Przede wszystkim jednak, projekt

<sup>42</sup> DDF, t. 10, nr 391, *Bompard do Pichona* 14 I 1907 r.; BD, t. 8, nr 173, *Grey do Bertiego* 18 I 1907 r.

<sup>43</sup> GP, Bd. 23(1), nr 7338, *Aide-mémoire niemieckiego USZ* 2 30 I 1907 r.; *Au service de la Russie. Correspondance diplomatique Alexandre Iswolsky (1906-1911)*, t. 1-2, Paris 1937-1939, cyt. t. 1, s. 152-153, *List Urusowa* z 28 II-13 III 1907 r.

<sup>44</sup> DDF, t. 10, nr 424, *Barrère do Pichona* 1 III 1907 r.

<sup>45</sup> „The Times” 2 II 1907 r. s. 7.

<sup>46</sup> BD, t. 8, nr 178, *Grey do Nicolsona* 15 II 1907 r.

<sup>47</sup> *Papers...*, 1907, Washington 1910, s. 1100-1101, *Towers do sekretarza stanu* 23 i 31 I 1907 r.; *White do sekretarza stanu* 1 III 1907 r.



ten miał przekonać Greya, że rząd carski pragnie rozwiązania spornej kwestii z uwzględnieniem inicjatywy brytyjskiej<sup>48</sup>. Posłowi amerykańskiemu w Rzymie White'owi profesor oświadczył, że „rząd rosyjski nie sprzeciwia się dyskusji o rozbrojeniu i nie chciałby być o to posadzony”, ale pragnie, aby obrady haskie przebiegały „bez zgrzytów”. Z tego też względu konieczne jest rozwiązanie spornej kwestii przed zwołaniem konferencji<sup>49</sup>.

Oświadczenia profesora, składane dla prasy, odbiegały od treści rozmów poufnych, przeprowadzanych z Greyem i dyplomatami amerykańskimi. W wywiadzie dla „Timesa” Martens stwierdził, że nie wierzy w skuteczność dyskusji o rozbrojeniu i nie widzi sposobu, w jaki mocarstwa mogłyby się rozbroić lub ograniczyć zbrojenia. Rozmowy jakie odbył w Berlinie i Paryżu udowodniły mu, iż „Niemcy, Francja i Rosja są zgodne, że dyskusja o rozbrojeniu mogłaby okazać się przedwczesną, a rozmowy o ograniczeniu zbrojeń jałowe”<sup>50</sup>.

Publiczną polemikę z Martensem podjął premier Campbell-Bannerman. „The Times” opublikował jego list do angielskiej organizacji pacyfistycznej („International Arbitration and Peace Association”), w którym premier dawał wyraz swemu „zdziwieniu” z powodu oświadczenia Martensa. Campbell-Bannerman opowiadał się stanowczo za włączeniem kwestii ograniczenia zbrojeń do programu obrad haskich. Uważał za niemożliwe, aby na konferencji z udziałem czterdziestu sześciu państw, trzy kraje „choć i potężne” zdołały przeszkodzić dyskusji rozbrojeniowej, tym bardziej, że „dwie najsilniejsze potęgi morskie” — W. Brytania i Stany Zjednoczone — pragną tej dyskusji<sup>51</sup>. 2 III 1907 r. liberalny tygodnik „Nation” zamieścił artykuł Campbell-Bannermana pt. „Konferencja haska a ograniczenie zbrojeń”, w którym premier raz jeszcze wypowiedział się za dyskusją rozbrojeniową w Hadze<sup>52</sup>.

Profesor Martens ustosunkował się do wystąpienia brytyjskiego premiera w wywiadzie dla wiedeńskiej „Neue Freie Presse”. Stwierdził, że dyskusja w sprawie ograniczenia zbrojeń nie doprowadziłaby do żadnego praktycznego rezultatu. Wszystkie bowiem kraje, uczestniczące w konferencji haskiej, musiałyby głosować za ograniczeniem zbrojeń. W obecnej sytuacji jest to niemożliwe, a regulamin konferencji wymaga „absolutnej jednomyślności”<sup>53</sup>.

W wywiadzie udzielonym petersburskiemu korespondentowi fran-

<sup>48</sup> DDE, t. 10, nr 413, *Bambon do Pichona* 16 II 1907 r.

<sup>49</sup> *Papers...*, 1907, s. 1102, *White do sekretarza stanu* 1 III 1907 r.

<sup>50</sup> „The Times” 14 II 1907, s. 9.

<sup>51</sup> „The Times” 21 II 1907, s. 12.

<sup>52</sup> Spender, *The Life...*, t. 2, s. 328-330.

<sup>53</sup> Tamże, nr 7951, *von Schoen do Auswärtiges Amtu* 5 VI 1907 r.



cuskiego „Le Temps”, prof. Martens optymistycznie ocenił rezultat swej misji. Stwierdził, że wszystkie państwa zaakceptowały rosyjski projekt programu konferencji, zastrzegły sobie jedynie prawo do wniesienia niewielkich uzupełnień. Kwestią ograniczenia zbrojeń, podniesioną przez Anglię, „jest ciągle przedmiotem negocjacji dyplomatycznych”. Profesor wyraził nadzieję, że doprowadzą one do „zadowalającego końca”, w przeciwnym razie przeszkodziłoby to zwołaniu konferencji, czego „nie życzy sobie prawdopodobnie żadne mocarstwo”<sup>54</sup>.

W rosyjskim MSZ oceniano sytuację pesymistycznie. Misja Martensa udowodniła, że rozbieżności mocarstw w sprawie ograniczenia zbrojeń wydają się być nie do przewyciężenia. Profesor zdołał jedynie ustalić termin otwarcia konferencji (15 VI 1907 r.) oraz uzgodnić, że przewodniczącym jej będzie pierwszy delegat Rosji. Miał nim zostać ambasador rosyjski w Paryżu Aleksander Nielidow, zwolennik współpracy Rosji z Francją i W. Brytanią. Dyplomacji carskiej pozostało stosunkowo niewiele czasu dla rozwiązania spornej kwestii. W rozmowach z ambasadorami Francji i Anglii, Izwolski nie ukrywał, że ma poważne trudności. Stwierdził nawet, że Rosja popełniła błąd biorąc na siebie odpowiedzialność za przygotowanie i zwołanie konferencji. Obawiał się, że rozbieżności mocarstw w sprawie ograniczenia zbrojeń mogą doprowadzić do „skandalu dyplomatycznego” i zerwania konferencji. Rosja musi uczynić „wszystko co możliwe”, aby temu zapobiec.

Izwolski zaznaczył, że określenie stanowiska Rosji w sprawie ograniczenia zbrojeń jest skomplikowane. Po „niez szczęśliwej wojnie” z Japonią, armia rosyjska wymaga reorganizacji a marynarka wojenna „całkowitej odbudowy”. Zdaniem Izwolskiego, Rosja nie ma więc „moralnych i materialnych” podstaw aby występować za ograniczeniem jej sił militarnych. Ponadto, rząd carski zobowiązany jest notą okólną z 3 IV 1906 r., która zapowiadała, że sprawy ograniczenia sił lądowych i morskich nie będą w Hadze dyskutowane. Jeśli więc Rosja opowiedziałaby się po stronie mocarstw, które pragną dyskusji w sprawie ograniczenia zbrojeń, mogłaby być „słusznie oskarżona” o brak stałości i „rozwagi” w polityce zagranicznej. Gdyby natomiast głosowała z Niemcami i Austro-Węgrami, powstałaby na konferencji „całkowicie nowa konstelacja” mocarstw, co wywołałoby „prawdziwą sensację”<sup>55</sup>.

Przedstawiciele dyplomatyczni Niemiec i Austro-Węgier w Petersburgu usiłowali umocnić Izwolskiego w przekonaniu, że włączenie

<sup>54</sup> Wg „The Times” 30 III 1907, s. 3.

<sup>55</sup> BD, t. 8, nr 182, *Nicolson do Greya* 10 III 1907 r.; DDF, t. 10, nr 445, *Bompard do Pichona* 22 III 1907 r.; nr 467, *Bompard do Pichona* 19 IV 1907 r.



kwestii ograniczenia zbrojeń do programu obrad haskich nie leży w interesie Rosji. Ambasador austriacki Fürstenberg, instruowany przez ministra spraw zagranicznych Alojzego Aehrethala, podkreślał, że Anglicy dążą do utrzymania „poniżająco niskiej” pozycji morskiej Rosji. Sugerował, że „trzy dwory cesarskie” powinny przeciwstawić się propozycji brytyjskiej<sup>56</sup>.

Izwolski chciał jednak tego uniknąć, aby nie zrażać do siebie Anglików. Skorzystał więc z pozornego ustępstwa rządu angielskiego, który zrezygnował ze starań o włączenie sprawy ograniczenia zbrojeń do programu konferencji haskiej, ale zastrzegł sobie prawo podjęcia dyskusji na ten temat. Izwolski wyraził na to zgodę, chociaż odpadł jedynie formalny aspekt sporu<sup>57</sup>.

Rząd carski 3 IV 1907 r. wystosował notę okólną do czterdziestu sześciu państw zaproszonych na konferencję. Zawierała ona informację, że program konferencji przedstawiony przez rząd rosyjski w kwietniu 1906 r. zaakceptowały wszystkie państwa, zapowiadając jedynie wniesienie niewielkich uzupełnień. W nocie zaznaczono, że rządy Stanów Zjednoczonych i Hiszpanii opowiedziały się za włączeniem do programu obrad haskich sprawy ograniczenia zbrojeń, natomiast rząd brytyjski, przywiązując do tej kwestii „duże znaczenie”, zastrzega sobie prawo podniesienia jej w Hadze<sup>58</sup>.

„Groźba” dyskusji na temat ograniczenia zbrojeń była więc nadal aktualna. W związku z tym dyplomacja carska przystąpiła do wypracowania w tej sprawie formuły, którą zaakceptowałyby wszystkie mocarstwa jeszcze przed zebraniem się konferencji. Rosyjskiemu MSZ pospieszyła z pomocą dyplomacja francuska. Na Quai d'Orsay obawiano się, że Izwolski może ulec wpływowi Berlina i Wiednia, pogłębić tym samym nieufność Foreign Office i zaszkodzić procesowi zbliżenia angielsko-rosyjskiego.

W kwietniu 1907 r. francuski minister spraw zagranicznych Stefan Pichon i pierwszy delegat Francji na konferencję haską Leon Bourgeois odbyli kilka spotkań z Nielidowem. Celem rozmów było przygotowanie projektu rezolucji, która mogłaby pogodzić angielskie i niemieckie stanowisko. Nielidow miał sugerować Izwolskiemu, że projekt ten należy przedstawić w Berlinie jako rosyjski, aby łatwiej uzyskać zgodę Nie-

<sup>56</sup> F. R. Bridge, *Great Britain and Austria-Hungary 1906-1914, a Diplomatic History*, London 1972, s. 51-52.

<sup>57</sup> BD, t. 8, nr 185, *Nicolson do Greya 14 III 1907 r.*; nr 137, *Nicolson do Greya 20 III 1907 r.*; nr 183, *Grey do Nicolsona 21 III 1907 r.*

<sup>58</sup> Tamże, nr 191, *Benckendorff do Greya 3 IV 1907 r.* Treść noty rosyjskiego MSZ opublikował „The Times” 4 IV 1907 r., s. 3.



miec. Francuzi zobowiązali się, że przedłożą swój projekt w Londynie i dołożą wszelkich starań, aby uzyskać zgodę Foreign Office<sup>59</sup>.

Wskazując, iż rezolucja pierwszej konferencji haskiej w sprawie ograniczenia wydatków zbrojeniowych nie przyniosła do tej pory żadnego praktycznego rezultatu, dyplomacja francuska proponowała ponownie „życzenie” pierwszej konferencji. Przewidywano ponadto powołanie komitetu złożonego z przedstawicieli wielkich mocarstw, który zająłby się badaniem problemu ograniczenia zbrojeń<sup>60</sup>. Projekt francuski zawierał więc formułę, którą mocarstwa zaakceptowały w 1899 r. ze względu na jej „platoniczny” charakter. Można by przypuszczać, że nie będą sprzeciwiać się jej powtórzeniu w 1907 r. Natomiast koncepcja powołania „komitetu rozbrojeniowego” mocarstw mogła spotkać się z odmową Niemiec i Austro-Węgier.

Przypuszczenia te potwierdziły się w pełni. Przemawiając 30 IV 1907 r. w Reichstagu, kanclerz Bernhard von Bülow wypowiedział się przeciwko dyskusji w sprawie ograniczenia zbrojeń. Powołał się na doświadczenie pierwszej konferencji haskiej z 1899 r., która problemu tego nie potrafiła rozwiązać. Bülow stwierdził, że zbrojenia Niemiec stanowią „prawdziwy instrument pokoju” i są gwarancją bezpieczeństwa Rzeszy<sup>61</sup>. Na Wilhelmstrasse uznano jednak, że należy uczynić pewne ustępstwo, w przeciwnym razie państwa centralne zostaną uznane oficjalnie za „przeciwników pokoju”. Berlin i Wiedeń wyraziły zgodę na powtórzenie „życzenia” z 1899 r., ale zdecydowanie sprzeciwiły się powołaniu „komitetu rozbrojeniowego” mocarstw<sup>62</sup>. Izwolski oświadczył wtedy, że Rosja, Niemcy i Austro-Węgry nie muszą uczestniczyć w obradach komitetu; nie należy jednak sprzeciwiać się jego powołaniu, jeśli zażąda tego jakieś państwo. W sprawie tej rozwinęła się gorączkowa dyskusja między Petersburgiem, Berlinem i Wiedniem. Ostatecznie, państwa centralne przyjęły punkt widzenia Izwolskiego. Było oczywiste, że bez udziału Rosji, Niemiec i Austro-Węgier „komitet rozbrojeniowy” nie miałby żadnego znaczenia. Można było przypuszczać, że w tej sytuacji żadne inne mocarstwo nie wystąpi z projektem powołania takiego komitetu<sup>63</sup>.

Instrukcja Bülowa dla delegacji niemieckiej podkreślała, że Niemcy

<sup>59</sup> DDF, t. 10, nr 469, *Pichon do Cambona* 20 IV 1907 r.; nr 479, *Pichon do Bomparda* 27 IV 1907 r.

<sup>60</sup> Tamże, nr 477, *Projekt de Résolution pour la Limitation des Armements* 25 IV 1907 r.

<sup>61</sup> GP, Bd. 23(1), s. 221-222 (nota edytorska). Zob. B. F. von Bülow, *Denkwürdigkeiten*, t. 2, Berlin 1930, s. 297-299.

<sup>62</sup> GP, Bd. 23(1), nr 7948, *von Mühlberg do von Wedela* 1 IV 1907 r.

<sup>63</sup> Tamże, nr 7951, *von Schoen do Auswärtiges Amtu* 5 VI 1907 r.



mogą zgodzić się jedynie na ponowienie „życzenia” z 1899 r., natomiast udział ich w jakiegokolwiek dyskusji na temat ograniczenia zbrojeń jest wykluczony<sup>64</sup>. Państwa centralne żądały, aby Nielidow, jako przewodniczący konferencji, nie dopuścił do dyskusji w sprawie ograniczenia zbrojeń na sesji plenarnej, lub zrezygnował z jej przewodniczenia. Izwolski, powołując się na stanowisko cara, oświadczył, że jest to niemożliwe ze względów prestiżowych<sup>65</sup>. Ostatecznie uzgodniono, że jeśli na sesji plenarnej miałyby rozwinąć się dyskusja na temat ograniczenia zbrojeń, Nielidow ogłosi przerwę, aby delegaci Niemiec i Austro-Węgier mogli opuścić salę i nie uczestniczyć w obradach<sup>66</sup>.

Izwolski wykazał więc wiele ustępliwości wobec żądań Berlina i Wiednia. W Petersburgu zdecydowano, że Rosja powinna współpracować w Hadze z obu mocarstwami. Dawało to Rosjanom gwarancję, że konferencja nie uczyni w sprawie ograniczenia zbrojeń nic więcej oprócz powtórzenia „życzenia” z 1899 r. W rosyjskim MSZ ustalono, że delegaci Rosji nie będą uczestniczyć w dyskusji rozbrojeniowej, nie wezmą także udziału w obradach „komitetu rozbrojeniowego”, jeśli projekt taki zostanie zgłoszony<sup>67</sup>.

Prawie do chwili zwołania konferencji Izwolski nie wiedział dokładnie z jakim projektem ograniczenia zbrojeń zamierza wystąpić w Hadze delegacja brytyjska. Rząd angielski zwlekał z tą informacją ze względów taktycznych, chcąc poznać najpierw stanowisko Niemiec, Austro-Węgier i Rosji. Dopiero 14 VI 1907 r. Grey poinformował ambasadora rosyjskiego w Londynie Aleksandra Benckendorffa, iż rządy W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych podniosą kwestię ograniczenia zbrojeń z „dużym umiarkowaniem”; poprzestaną jedynie na ponowieniu „życzenia” z 1899 r.<sup>68</sup> Tym samym sprawa ograniczenia zbrojeń na drugiej konferencji haskiej została przesądzona. Przekonawszy się, że Niemcy ani myślą ograniczać swoje zbrojenia morskie, rząd angielski uznał swą inicjatywę za częściowo chybioną. Spełniony został jedynie jej cel propagandowy; Anglia zyskała opinię rzeczownika ograniczenia zbrojeń, a państwa centralne nieustępliwych przeciwników.

Przed zwołaniem drugiej konferencji haskiej prasa i czasopisma rosyjskie pisały stosunkowo mało na temat ograniczenia zbrojeń. Prasa prawicowa prawie pomijała tę kwestię milczeniem, na temat ogranicze-

<sup>64</sup> Tamże, nr 7958, *Bülow do delegacji niemieckiej na konferencję haską 14 VI 1907 r.*

<sup>65</sup> Tamże, nr 7953, *von Mühlberg do Schoena 12 VI 1907 r.*; Bridge, op. cit., s. 53.

<sup>66</sup> GP, Bd. 23(1), nr 7956, *Schoen do Auswärtiges Amt 14 VI 1907 r.*

<sup>67</sup> DDF, t. 11, nr 14, *Bompard do Pichona 5 VI 1907 r.*

<sup>68</sup> GP, Bd. 23(1), nr 7957, *Metternich do Auswärtiges Amt 14 VI 1907 r.*



nia zbrojeń wypowiedziały się głównie organy prasowe i czasopisma liberalnej burżuazji. Część z nich występowała za włączeniem sprawy ograniczenia zbrojeń do programu obrad haskich. „Birżewyje Wiedomosti” podkreślały, że rząd rosyjski powinien opowiedzieć się za ograniczeniem zbrojeń<sup>69</sup>. Wskazywano, że Rosja musi wydatkować ogromne sumy, aby zlikwidować straty w armii i flocie poniesione w wojnie z Japonią. Rosja odniosłaby dużą korzyść materialną, gdyby konferencja haska zdołała osiągnąć porozumienie o ograniczeniu wydatków wojskowych<sup>70</sup>. Aleksy Brianczaninow, publicysta kadeckiej „Riecz”, krytykował rząd carski za brak sprawy ograniczenia zbrojeń w programie konferencji haskiej. Pisał, że wobec zobowiązań przyjętych na konferencji pokojowej w 1899 r. rząd „zajął stanowisko niegodne Rosji i postawił się na przyszłość w dwuznacznym i głupim położeniu”. Twierdził, że rząd carski nie powinien popierać Niemiec, natomiast dołożyć wszelkich starań, aby druga konferencja haska nie zakończyła się „powszechnym rozczarowaniem”<sup>71</sup>.

Liberalny miesięcznik „Wiestnik Jewropy” bronił stanowiska rządu. Podkreślano, że Rosja znalazła się w całkowicie innej sytuacji, aniżeli było to w 1899 r. Drugą konferencję haską zwołała Rosja „osłabiona i zniszczona niesłychanymi klęskami wojennymi”. Rosji, która straciła znaczną część swej potęgi wojskowej „nie wypadało podnosić sprawy ograniczenia zbrojeń”. „Wiestnik Jewropy” podkreślał, że głównym zadaniem konferencji haskiej powinno być wyciągnięcie „pożytecznych wniosków z doświadczeń wojny rosyjsko-japońskiej”<sup>72</sup>. Rządowe „Nowoje Wriemia” pisały, że brytyjski plan ograniczenia zbrojeń morskich pozostaje w sferze „abstrakcyjnej doktryny” bez szans na realizację. Niemcy nie przyjmą propozycji angielskiej, ponieważ „położenie cesarstwa niemieckiego w Europie” oraz „polityka kolonialna” Niemiec „przesądziły na długie lata ich stosunek do spraw rozbrojenia”<sup>73</sup>.

Przebieg obrad haskich i charakterystyka konferencji nie wchodzi w zakres niniejszych rozważań. Należy jednak zaznaczyć, że druga konferencja pokojowa (15 VI—18 X 1907 r.) była przedsięwzięciem organizacyjnym w skali dotychczas nie spotykanej. W konferencji wzięli udział przedstawiciele 44 państw (na pierwszej konferencji haskiej było reprezentowanych 26 państw). Ilość delegatów (przeważnie w randze

<sup>69</sup> „Birżewyje Wiedomosti” 27 V—9 VI 1907 r., s. 1.

<sup>70</sup> „Birżewyje Wiedomosti” 30 V—12 VI 1907 r., s. 1.

<sup>71</sup> A. N. Brianczaninow, *Rossija i wopros ob ograniczenii woorużenij na 2-oj Gaagskoj konfierencii*, „Riecz” 5/18 VI 1907, s. 2.

<sup>72</sup> „Wiestnik Jewropy” 1907, nr 8, s. 807; dział: *Inostrannoje obozrienije*.

<sup>73</sup> „Nowoje Wriemia” 2/15 V 1907 r., s. 2.



ministrów lub ambasadorów) poszczególnych państw była większa niż kiedykolwiek poprzednio<sup>74</sup>.

Rola Rosji w zwołaniu konferencji została podkreślona przez hollenderskiego ministra spraw zagranicznych Jonkheera van Tetsa van Goudariaana, który dokonał otwarcia obrad. Zebrani przez akklamację postanowili wysłać do Mikołaja II depezę z wyrazami wdzięczności. Zgodnie z wcześniejszym ustaleniem, przewodniczącym konferencji wybrano pierwszego delegata Rosji Aleksandra Nielidowa<sup>75</sup>.

Sprawa ograniczenia zbrojeń zajęła na drugiej konferencji pokojowej niewiele miejsca. Nielidow dbał o to, aby drażliwy dla mocarstw problem załatwiony został tak, jak to wcześniej zdołano uzgodnić. 23 VII 1907 r. pierwszy delegat brytyjski sir Edward Fry wręczył Nielidowowi notę z informacją, że pragnie przedstawić delegatom projekt rezolucji w sprawie ograniczenia wydatków zbrojeniowych. Projekt ten postanowiono przekazać poszczególnym delegacjom, aby zapoznały się z nim i wniosły ewentualnie poprawki. Nielidow obawiał się, że poprawek takich może być dużo i spowoduje to długą, a być może „niebezpieczną” dyskusję. W końcu jednak wyraził zgodę ku niezadowoleniu delegatów Niemiec i Austro-Węgier<sup>76</sup>.

Przedstawiony przez Fry'a projekt rezolucji głosił, że „konferencja zatwierdza rezolucję, przyjętą przez konferencję z roku 1899 w sprawie ograniczenia ciężarów wojskowych i wobec tego, że ciężary te zwiększyły się znacznie we wszystkich prawie krajach od owego roku, konferencja oświadcza, że sprawa ta jest pilniejsza niż kiedykolwiek przedtem, oraz, że jest rzeczą pożądaną, aby rządy przystąpiły do zbadania tej kwestii”<sup>77</sup>.

Nawet jednak tak „niewinnie” brzmiący projekt rezolucji spotkał się ze sprzeciwem delegacji Niemiec i Austro-Węgier. Żądano wykreślenia fragmentu mówiącego, że sprawa ograniczenia wydatków wojskowych jest „pilniejsza niż kiedykolwiek przedtem”<sup>78</sup>. Za zgodą delegacji brytyjskiej, Nielidow i pierwszy delegat Francji Leon Bourgeois zajęli się przygotowaniem tekstu rezolucji z uwzględnieniem żądania państw centralnych. Ustalono, że poprawiona rezolucja będzie mogła być przed-

<sup>74</sup> Najliczniejsza była delegacja Rosji, składająca się z 14 osób; W. Brytania i Japonia wysłały po 13 delegatów, Stany Zjednoczone 12, Niemcy 11, Austro-Węgry i Włochy po 10 delegatów.

<sup>75</sup> *Deuxième Conférence...*, t. 1, s. 48-49.

<sup>76</sup> *Au service...*, t. 1, s. 95-96, list Osten-Sackena z 13/26 VII 1907 r.

<sup>77</sup> BD, t. 8, nr 222, *Fry do Greya* 25 VII 1907 r.

<sup>78</sup> Tamże, nr 223, *Fry do Greya* 1 VIII 1907 r.; *Au service...*, t. 1, s. 169, *List Urusowa* z 23 VII—5 VIII 1907 r.



stawiona na konferencji dopiero po zaakceptowaniu jej tekstu przez pierwszego delegata Niemiec Freiherra von Marschalla<sup>79</sup>.

W czasie trwania obrad haskich niektóre gazety rosyjskie pisały o sprawie ograniczenia zbrojeń w minorowym tonie. „Riecz” pisała, że problem ten „stał się milczący” na konferencji z winy Niemiec<sup>80</sup>. Brianczaninow przestrzegał delegację Rosji przed popieraniem Niemiec. Twierdził, że dyplomacja niemiecka pragnie wykorzystać sprawę ograniczenia zbrojeń do poróżnienia Rosji i Anglii, ponieważ „nie mogą nam wybaczyć naszego stanowiska w Algeciras i chciałyby pomóc to w Hadze”<sup>81</sup>.

„Nowoje Wriemia” broniły stanowiska rządu carskiego. Gazeta pisała, że zwołanie konferencji haskiej wzbudziło nieuzasadnioną nadzieję „marzycieli” na osiągnięcie „powszechnego rozbrojenia”. „Nowoje Wriemia” przypomniały, że w 1899 r. Rosja wystąpiła na rzecz ograniczenia wydatków zbrojeniowych, przeznaczając jednocześnie „kilka milionów” na rozbudowę marynarki. Zdaniem gazety posunięcia te nie pozostawały w sprzeczności, ale posądzono Rosję o „przewrotność i obłudę”. Obecnie propozycja rozbrojeniowa Anglii także spotkała się z „niedowierzaniem i prawie powszechnym sprzeciwem”, chociaż rząd angielski zmniejszył jednocześnie program swych zbrojeń morskich. Według gazety oznaczało to, że „czas na rozbrojenie nie nadszedł”. „Nowoje Wriemia” przypuszczały więc, że na konferencji haskiej „sprawie ograniczenia zbrojeń będzie poświęcone tylko kilka akademickich przemówień bez żadnego praktycznego rezultatu”<sup>82</sup>.

Przewidywanie to potwierdziło się prawie w pełni. 17 VIII 1907 r. na czwartej sesji plenarnej konferencji, pierwszy delegat Anglii Edward Fry wystąpił z projektem rezolucji w sprawie ograniczenia wydatków zbrojeniowych. Przypomniał on inicjatywę Mikołaja II z 1899 r., stwierdzając, że od tego czasu wydatki na zbrojenia znacznie wzrosły we wszystkich prawie krajach. W 1898 r. kraje europejskie (oprócz Turcji i Czarnogóry) wydały na zbrojenia 251 mln funtów szt., a w 1906 r. już 320 mln. Delegat brytyjski oświadczył, że jego rząd gotów jest komunikować corocznie program swych nowych konstrukcji okrętów wojennych i związany z tym budżet, każdemu państwu, które uczyni

<sup>79</sup> GP, Bd. 22, nr 7379, von Schoen do Bülowa 10 VIII 1907 r.; *Au service...*, t. 1, s. 227-228, *List Nielidowa* z 24 VII—6 VIII 1907 r.; DDF, t. 11, nr 147, *Cambon do Pichona* 26 VIII 1907 r.

<sup>80</sup> „Riecz” 16/29 VI 1907 r., s. 1.

<sup>81</sup> A. N. Brianczaninow, *Praktičeskaja politika Rossii w Gaagie*, „Riecz” 10/23 VI 1907 r., s. 1.

<sup>82</sup> „Nowoje Wriemia” 9/22 VI 1907 r., s. 2.



to samo. Zdaniem rządu brytyjskiego, taka wymiana informacji między mocarstwami, mogłaby doprowadzić do wzajemnego porozumienia<sup>83</sup>.

Deklaracja ta miała charakter wyłącznie propagandowy. Jej celem było podtrzymanie opinii W. Brytanii, jako rzecznika ograniczenia zbrojeń i oszczędności. Rząd brytyjski chciał wykazać, że pozostawia sprawę ograniczenia zbrojeń morskich otwartą, choć było do przewidzenia, że żadne mocarstwo projektu tego nie zaakceptuje.

W końcowej części swego wystąpienia Fry odczytał tekst rezolucji, proponując zebranim jej przyjęcie. Po uwzględnieniu żądań państw centralnych jej tekst był następujący: „Druga konferencja pokojowa potwierdza rezolucję konferencji z r. 1899 w sprawie ograniczenia ciężarów wojskowych, a zważywszy, że od tego roku ciężary te prawie we wszystkich krajach znacznie się powiększyły, konferencja oświadcza, że jest wysoce pożądaną, aby rządy znowu podjęły poważne studia nad tym zagadnieniem”<sup>84</sup>.

Rezolucję „brytyjską” poparli lakonicznie delegaci Stanów Zjednoczonych, Francji, Hiszpanii, Argentyny i Chile. Nielidow, który przewodniczył sesji oświadczył, że rząd rosyjski nie zawarł sprawy ograniczenia zbrojeń w programie konferencji haskiej z dwóch powodów. Przede wszystkim uznano, że problem ten „nie dojrzał do owocnej dyskusji”. Po drugie, doświadczenie z 1899 r. pokazało, że dyskusja w sprawie ograniczenia zbrojeń może jedynie „uwydatnić nieporozumienia” między mocarstwami, doprowadzić do „irytujących debat”. Nielidow podkreślił, że Rosja nie weźmie udziału w takiej dyskusji; podobne jest stanowisko „kilku innych mocarstw”. Zakończył swoje wystąpienie stwierdzeniem, że jeśli kwestia ograniczenia zbrojeń „nie była dojrzała” w 1899 r., to nie jest taką tym bardziej w 1907 r. Nielidow proponował przyjąć projekt rezolucji zgłoszony przez Fry’a, co zebrani uczynili przez aklamację. Sprawa ograniczenia zbrojeń zajęła na sesji 25 minut<sup>85</sup>.

Liberalna prasa i czasopisma rosyjskie krytycznie oceniały rezultat drugiej konferencji haskiej w sprawie ograniczenia zbrojeń. Szczególnie ostro występowała kadecka „Riecz”<sup>86</sup>. Gazeta oskarżała rząd carski, że w sprawie ograniczenia zbrojeń wystąpił w roli „niedostojnej”, tracąc

<sup>83</sup> *Deuxième Conférence...*, t. 1, s. 90-91.

<sup>84</sup> Tamże, s. 92; tekst polski: *Prawo międzynarodowe...*, t. 1, s. 236.

<sup>85</sup> *Deuxième Conférence...*, t. 1, s. 93-95; BD, t. 8, nr 240, *Fry do Greya* 18 VII 1907 r.

<sup>86</sup> „Riecz” 12/25 IX 1907 r., s. 1. Gazeta pisała m. in. „Jeśli ktokolwiek pragnąłby celowo skompromitować ideę powszechnego porozumienia narodów w interesie pokoju, to nie mógłby on wymyślić w tym celu bardziej odpowiedniego widowiska niż to, jakie przedstawiła druga konferencja haska”.



„reputację” z pierwszej konferencji pokojowej<sup>87</sup>. „Birżewyje Wiedomości” pisały, że „dla wygody Niemiec” angielski projekt ograniczenia zbrojeń „skryto we mgłę ogólnikowych frazesów”<sup>88</sup>. Podkreślano, że w sprawie ograniczenia zbrojeń konferencja przyjęła „platonyczną formułę”<sup>89</sup>.

Stanisław Kotlarewski, publicysta „Russkoj Mysli”, pisał m. in. „wszystko to bardziej przypomina uroczysty pogrzeb, aniżeli jakikolwiek życiowy sukces idei rozbrojenia”. Jego zdaniem konferencja potwierdziła pogląd „sceptyków”, że „niczego w sprawie ograniczenia militarystyki oczekiwać od niej nie można”. Okazało się, że inicjatywa Anglii nie miała „szczęścia”, podobnie jak wystąpienie Rosji w 1899 r.<sup>90</sup> „Wiesticnik Jewropy” podkreślał, że konferencja zakończyła się wśród „powszechnego rozczarowania, a poniekąd zwykłego niezadowolenia uczestników”. Miesięcznik wskazywał, że z winy Niemiec „propozycję o wspólnym ograniczeniu nadmiernych zbrojeń przyjęto jedynie w charakterze bezpłodnego życzenia”<sup>91</sup>.

Sprawa ograniczenia zbrojeń, która wypłynęła na forum międzynarodowe w związku ze zwołaniem drugiej konferencji haskiej, była dla rządu carskiego bardzo kłopotliwa ze względów militarnych i politycznych. Carat sprzeciwiał się rozpatrzeniu tej kwestii w Hadze, ponieważ Rosji potrzebne było odbudowanie sił lądowych, a zwłaszcza morskich, po klęsce w wojnie z Japonią. Inicjatywa rozbrojeniowa Anglii, skierowana przeciwko Niemcom, przysporzyła dyplomacji carskiej sporo trudności. Rząd carski nie chciał występować przeciwko żadnej ze stron, nie potrafił jednak wybrnąć z tej sytuacji. Rosyjskiemu MSZ pomogła dyplomacja francuska, obawiając się pogorszenia stosunków rosyjsko-angielskich. Francuski projekt ponowienia „życzenia” z 1899 r. w sprawie ograniczenia wydatków wojskowych na drugiej konferencji haskiej zaakceptowały wszystkie mocarstwa. Faktycznie, oznaczało to fiasko idei ograniczenia zbrojeń na drugiej konferencji pokojowej.

Instytut Historii  
Zakład Historii Powszechnej  
Nowożytnej i Najnowszej

<sup>87</sup> „Riecz” 4/17 IX 1907 r., s. 2.

<sup>88</sup> „Birżewyje Wiedomości” 13/26 IX 1907 r., s. 1.

<sup>89</sup> E. Dmitijew, *Riezultaty gaagskoj konfierencii*, „Birżewyje Wiedomości” 16/29 IX 1907 r., s. 1.

<sup>90</sup> S. Kotlarewski, *Gaagskaja konfierencija*, „Russkaja Mysl” 1907, nr 10, s. 200.

<sup>91</sup> „Wiesticnik Jewropy” 1907, nr 11, s. 415, dział: *Inostrannoje obozrienije*.



*Андрей Мацей Бжезиньски*

РОССИЯ И ВОПРОС СОКРАЩЕНИЯ ВООРУЖЕНИЙ  
НА ГААГСКОЙ КОНФЕРЕНЦИИ В 1907 Г.

Вопрос сокращения вооружений появился на международной арене в связи с созывом второй гаагской конференции в 1907 г. Царское правительство возражало сокращению вооружений, имея в виду военную и политическую ситуацию страны. России нужно было восстановить военные и морские силы, после неудачной войны с Японией. Предложение Англии, обсудить вопрос сокращения морских вооружений, направлено против Германии, поставило царскую дипломатию в затруднительное положение. Царизм не желал сопротивляться ни Германии ни Англии, но не сумел разрешить этой дилеммы. Русскому МИД оказала помощь французская дипломатия. В Париже опасались ухудшения англо-русских дипломатических отношений.

Французский, проект возобновить «пожелание» с 1899 г. об ограничении военных расходов на второй гаагской конференции, приняли все державы. Практически, это знаменовало крах идеи сокращения вооружений на второй мирной конференции.